

Gazowemu monopolistcie wyrasta rywal i partner

Do gry o polski rynek wkracza Handen, niemiecki dystrybutor gazu

Początki — skromne, zamierzenia — ogólnopolskie. Mowa o importerze gazu, którego rozwój zależy od Gaz Systemu i PGNiG.

Na gazowym rynku w Polsce pojawił się nowy gracz. To spółka Handen, której właścicielem jest G.EN Gaz Energia, należąca do niemieckiego dystrybutora gazu Verbundnetz Gas (VNG).

Małymi kroczkami

Handen dopiero raczkuje, ale plany ma ambitne. Chce bowiem sprzedawać gaz odbiorcom na terenie całej Polski. W ich realizacji pomoże mu kontrakt na import gazu z Niemiec. To kolejny po CP Energii i niemieckiej firmie Media Odra Warta prywatny importer paliwa.

— Mamy kontrakt z dostawcą z zachodniej granicy. Nie ujawnię jej nazwy. W jego ramach przez przejście w Lasowie odbieramy 0,5 mln m sześć. gazu rocznie. Kupujemy go po cenie rynkowej — mówi Paweł Kamiński, prezes Handena, były członek zarządu Polskiego Górnictwa Naftowego i Gazownictwa w zarządzie Marka Kossowskiego.

Spółka dostarcza paliwo jednemu klientowi przemysłowemu, którego nazwy też nie chce podać. Co ciekawe — właściciel Handena, czyli VNG, ma

kilkuletni kontrakt z PGNiG na dostawy około 1 mld m sześć. gazu z Niemiec przez przejście w Lasowie.

— Możemy rozwinąć sprzedaż do 50 mln m sześć. gazu rocznie. Na taką wielkość importu paliwa bez konieczności posiadania magazynów gazu w Polsce zezwala prawo — mówi Paweł Kamiński.

Podkreśla, że Handen jest spółką wyłącznie handlową i nie będzie budować własnych gazociągów. To skazuje go na zależność od właściciela gazociągów przesyłowych, czyli państwowego Gaz Systemu, oraz od dystrybutorów gazu należących do monopolisty — PGNiG.

Skazani na monopolistę

Inne gazowe firmy starają się budować własną infrastrukturę gazową. Tak działa spółka Media Odra Warta, KRI, CP Energia, a także właściciel Handen G.EN. Gaz Energia. Jest to jednak kapitało- i czasochłonne. Ogranicza też terytorialnie działania spółek. Konkurencja PGNiG skupia się więc głównie na zachodzie Polski.

— Czekamy na rozpatrzenie przez Gaz System wniosku o przydzielenie kolejnych mocy przesyłowych. Od jego decyzji zależy nasz dalszy rozwój — podkreśla Paweł Kamiński.

Jest też inny problem, z którym Handen musi sobie poradzić. Gaz, który importuje

MALUCHY I GIGANT

► Sprzedaż gazu w 2007 r.

(w mld m sześć.)

CP Energia	0,022
Media Odra Warta	0,045
G.EN. Gaz Energia	0,0823
PGNiG	13,6

Źródło: „PB”

z Niemiec, jest droższy niż oferowany przez PGNiG. Krajowy monopolista jest bezkonkurencyjny, bo klientom sprzedaje mieszanek tańszego gazu krajowego i kupowanego za granicą. Gazowe firmy więc nie mają wyjścia i kupują paliwo od monopolisty.

— Chętnie kupimy gaz od PGNiG. Zamierzamy za dwa-trzy tygodnie złożyć ofertę tej spółce — twierdzi Paweł Kamiński.

PGNiG nie mówi „nie”.

— Chcemy współpracować z naszymi konkurentami. Już obecnie sprzedajemy im prawie 2 proc. naszego wolumenu sprzedaży. Jeżeli niezależne firmy będą się rozwijać, możemy zwiększyć dostawy — zapewnia Mirosław Dobrut, wiceprezes PGNiG.

Handen liczy również w przyszłości na możliwość współpracy z PGNiG, jeśli chodzi o magazynowanie gazu. Giełdowa spółka jest przecież jedynym ich właścicielem.



► **Albo, albo:** Paweł Kamiński, prezes Handena, nie ma złudzeń. Pojęcie konkurencji na polskim rynku gazu nie funkcjonuje. Karierę robi natomiast partnerstwo z PGNiG. [FOT. WM]

Anna Bytniewska

a.bytniewska@pjb.pl • 022-333-99-97